



W 3 rocznicę Zjednoczenia

TRZY LATA mijają od dnia, kiedy w wyniku zwycięstwa rewolucyjnej marksistowsko-leninowskiej ideologii w polskim ruchu robotniczym, nastąpiło zjednoczenie PPS i PPR — powstała Polska Zjednoczona Partia Robotnicza. Zlikwidowany został trwający od kilkudziesięciu lat rozłam w polskim ruchu robotniczym — rozłam dokonany i utrzymywany przez polską burżuazję, która w jedności klasy robotniczej widziała kres swego panowania.

Przeciwko rozbiłemu ruchowi robotniczemu walczyła nleugłcie rewolucyjna partia polskiego proletariatu KPP.

Zjednoczenie, o którym towarzysze Bierut powiedział, że mażyło o nim całe pokolenie polskich rewolucjonistów, dokonało się dopiero po obaleniu władzy kapitalistów, dokonało się w wolnej Polsce. Zjednoczenie to stało się możliwe dzięki zwalczaniu wrogich agentów w odrodzonej PPS, dzięki przewyższeniu przez polską burżuazję — nacjonalistycznego odchylenia PPR.

Powstanie PZPR oznaczało przekreślenie rachub reakcji i sił imperialistycznych. Zjednoczenie ruchu robotniczego oznaczało dalsze umocnienie władzy ludowej, przyspieszenie budownictwa socjalistycznego, dalsze zacieśnienie więzów przyjaźni ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej, jeszcze bardziej zdecydowaną walkę z obozem wsteczności, wyzysku i wojny.

IDZIEMY DROGĄ ZWYCIĘSTW

Wydarzenia minionych trzech lat wykazały, jak wielkie znaczenie miało zjednoczenie ruchu robotniczego dla całego narodu, wykazały, że PZPR konsekwentnie realizując wytyczne Kongresu Zjednoczeniowego prowadzi naród polski drogą zwycięstwa w walce o socjalizm. Okres, który dzieli nas od daty Zjednoczenia — to okres ogromnego rozwoju gospodarczego, politycznego i kulturalnego naszej ojczyzny.

Pod kierownictwem PZPR naród polski zwycięsko realizował Plan 3-letni, plan odbudowy naszego kraju ze zniszczeń wojennych — a obecnie z uporem i poświęceniem przełamując na swej drodze wiele poważnych trudności, buduje Polskę silny i dobru, wykonując w myśl wskazań Partii, Plan 6-letni.

Ze wzrostem konsolidacji naszego narodu, ze wzrostem siły gospodarczej i politycznej, wzrosło znaczenie Polski w świecie.

W myśl słusznych wskazań Partii, zacieśniliśmy jeszcze bardziej więzy ze Związkiem Radzieckim. Zacieśniliśmy więzy przyjaźni współpracy z krajami demokracji ludowej i z masami proletariackimi całego świata.

PARTIA PRZEWODNICZKA NARODU

Źródłem naszych sukcesów jest kierownictwo Partii, jej dalekowszerna myśl i słuszna polityka. Partia wskazuje nam wszystkim najprostszą drogę w przezwyciężaniu trudności wynikających z naszego burzliwego wzrostu, z szybkiego budownictwa. Dzięki jej niezawodnemu kierownictwu stwarzamy warunki pełnego zwycięstwa socjalizmu w Polsce, pełnej realizacji Planu 6-letniego.

Słowem, jeśli dziś mamy pełne prawo do dumy z wkładu naszej ojczyzny do dorobku i walki całej ludzkości o wolność i pokój, to każda myśl o tym fakcie przypomina o roli pracy PZPR.

W Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej naród widzi tę wielką siłę, która potrafi złamać wszelkie przeszkody na drodze do przekształcania naszej ojczyzny w kraj silny, kraj samodzielnego, szczęśliwego ludu, która prowadzi nas do socjalizmu.

Tylko zjednoczone na podstawach demokratycznych Niemcy mogą stać się czynnikiem BUDOWY POKOJU W EUROPIE

Przemówienie min. Wierbłowskiego w ONZ

Paryż 15. 12.

WDALSZYM ciągu dyskusji na specjalnej Komisji Politycznej nad utworzeniem tzw. komisji międzynarodowej dla zbadania warunków przeprowadzenia wyborów w Niemczech, która to dyskusja była przerwana w celu wysłuchania przedstawicieli Niemiec zachodnich i NRD zabrał wczoraj głos szef delegacji polskiej — wiceminister Wierbłowski.

Franciszek Fiedler doktorem historii honoris causa Uniwersytetu Warszawskiego

WDNIU 14 bm., w sali kolumnowej Uniwersytetu Warszawskiego, odbyła się uroczystość wręczenia dyplomu doktora honoris causa, zasłużonemu wieloletniemu działaczowi rewolucyjnemu, Budowniczemu Polski Ludowej, członkowi KC PZPR, naszemu redaktorowi „Nowych Drog” — Franciszkowi Fiedlerowi.

Na uroczystości przybyli: członkowie Biura Politycznego KC PZPR J. Berman i E. Ochab, minister szkół wyższych i nauki R. Rakowski, przedstawiciele KC PZPR, organizacji społecznych oraz liczni reprezentanci świata naukowego. Senat akademicki wystąpił w pełnym składzie. Salę wypełniła do ostatniego miejsca młodzież akademicka.

„Uniwersytet Warszawski — powiedział prof. Manteuffel — nadaje najwyższe odznaczenie, jakim dysponuje, Budowniczemu Polski Ludowej — Franciszkowi Fiedlerowi, pragnąc uczcić w jego osobie nie tylko rewolucjonistę i niezmordowanego działacza na czołowych pozycjach walki klasowej, ale również wybitnego teoretyka, uświadczającego w wierze marksistowsko-leninowskiej, która porwała mu stać się nauczycielem i wychowawcą szeregu pokoleń towarzyszy partyjnych”.

Kończąc przemówienie prorektor prof. Manteuffel oświadczył: „Pragnęliśmy przy tej okazji wyrazić życzenie, aby ta uroczystość przyczyniła się do zacieśnienia więzów, jakie powinny łączyć naszą wszechnie, z centralnym ośrodkiem myśli marksistowskiej w Polsce, — reprezentowanym tak godnie przez Franciszka Fiedlera”.

Prof. Manteuffel wręczył następnie dyplom nowopromowanemu doktorowi honoris causa.

Następnie zabrał głos Franciszek Fiedler, podkreślając, że akt promocji uważa za wyraz uznania dla całego pokolenia rewolucyjnego, które nieugięcie walczyło w szeregach SDKPiL, KPP i PPR o niepodległość narodową i wyzwolenie społeczne.

MÓWCA w przemówieniu swoim stwierdził m. in., że projekt trzech mocarstw o powołaniu międzynarodowej komisji jest całkowicie sprzeczny z Kartą ONZ, z jej zasadami i celami.

Projekt trzech mocarstw jest owocem konsekwentnej polityki Stanów Zjednoczonych rozbijania świata na dwa wrogie obozy — polityki wojny i agresji. Niemcy zaś stają się jednym z najważniejszych ogniw tej amerykańskiej polityki wojennej, realizowanej za zgodą rządów W. Brytanii i Francji. Rząd USA przekształca Niemcy zachodnie w arsenał zbrojeniowy, a za parawanem „armii europejskiej” odbudowuje się neohitlerowski Wehrmacht pod kierownictwem hitlerowskich generałów i zbrodniarzy wojennych.

Tęgo rodzaju polityka jest jednakże całkowicie sprzeczna z interesami narodu niemieckiego. Naród niemiecki dawał i daje liczne dowody, iż nie chce mieć nic wspólnego ani z planami amerykańskich polityków wojennych, ani z programem odwetów niemieckich. NRD konsekwentnie domaga się pokojowych zjednoczonych Niemiec na podstawach demokratycznych.

Ale pan Adenauer, rzecznik interesów imperialistycznych, odrzuca wszelkie propozycje porozumienia się. Jasnym jest, że projekt wyłonienia przez ONZ komisji międzynarodowej jest tylko poparciem manewrów pana Adenauera, który wbrew woli narodu niemieckiego uchyla się od współpracy i przywrócenia jednoci Niemiec.

Przedstawiono tutaj w niektórych wypowiedziach obraz zachodnio- (Dokończenie na str. 2-ej)

Spotkanie młodzieży wrocławskiej z chińskim zespołem artystycznym

WWYPEŁNIONEJ po brzegi sali Teatru Żydowskiego młodzież wrocławska witała w dniu wczorajszym zespół artystyczny Chińskiej Republiki Ludowej. Spotkanie to przebiegało w wielką manifestację na cześć Chorożego Pokoju Generalissimusa Stalina oraz wodzów obu narodów, Premiera Mao Tse-Tunga i Prezydenta Bolesława Bieruta.

Pobyt wasz w odzyskanym Wrocławiu przyczyni się jeszcze bardziej do pogłębienia przyjaźni młodzieży Chin i Polski Ludowej — powiedział m. in. ob. Balisz, wiceprzewodniczący Zarz. Woj. ZMP.

W gorących i szczerych słowach odpowiedział mu przedstawiciel młodzieży chińskiej Cia-Cu-Guan.

Drodzy przyjaciele! W walce o utrwalenie pokoju na świecie oba nasze narody stoją ramię w ramię przy potężnym Związku Radzieckim. Nie pomogą kłopoty imperialistycznych podżegaczy wojennych. Pokój zwycięży wojnę!

Stalin — Bierut — Mao Tse-Tung — skandują przez kilka minut zebrani. Zetępowcy podają ręce chińskim braciom. Wszyscy powstają z miejsc. Entuzjazm ogarnął salę. W części artystycznej wystąpił chór oraz soliści zespołu Młodzieżowego Teatru Chińskiego. (Kuz.)

Robotnicy Wybrzeża godnie uczczą 72 rocznicę urodzin Józefa Stalina

WSTOCZNI gdańskiej, w porcie gdyńskim, w zakładach mechanicznych im. gen. Karola Świerczewskiego w Elblągu, oraz w wielu innych przedsiębiorstwach i fabrykach na Wybrzeżu robotnicy przygotowują się do uczczenia 72 rocznicy urodzin Generalissimusa Józefa Stalina.

Z okazji 72 rocznicy urodzin Józefa Stalina w wielu fabrykach i instytucjach przygotowywane są specjalne numery gazetek ściennych, poświęcone życiu i walce Wielkiego Chorożego pokoju.

Liczni robotnicy zrzeszeni w kołach Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej zapoznają się z życiorysem Józefa Stalina i jego wielkim wkładem w naukę marksizmu-leninizmu.

W ostatnich dniach w zakładach im. gen. Świerczewskiego w Elblągu podczas narady produkcyjnej w przodującym dziale ob. Plochuckiego postanowiono rocznicę urodzin Generalissimusa Stalina uczcić wzmocnieniem produkcji.

Wśród powszechnego entuzjazmu załoga działu zobowiązała się do uczczenia 72 rocznicy urodzin Józefa Stalina, przez zwiększenie wydajności pracy, wykonanie do dnia 18 grudnia br. swój roczny plan produkcyjny i w przeddzień urodzin wodza mas pracujących całego świata przystąpić do realizacji zadań 3 roku Planu 6-letniego.

W porozumieniu z gestapo agenci londyńskiej delegatury mordowali działaczy niepodległościowych

DNIA 14 bm. przed Sądem Wojewódzkim dla m. st. Warszawy rozpoczął się proces zdrajców narodu polskiego: Witolda Pajora, Zygmunta Ojrzynskiego, Stanisława Nienaltowskiego i Andrzeja Czystowskiego, którzy w latach okupacji tworzyli kierownictwo zbrodniczej organizacji pod nazwą ekspozytura urzędu śledczego (EUS), kryptonim „Start”, powołanej przez „delegaturę” emigracyjnego rządu londyńskiego dla mordowania i denuncjowania w porozumieniu z okupantem, działaczy niepodległościowego ruchu lewicowego.

WWYNIKU zbrodniczej działalności EUS — „Start” wielu działaczy i członków PPR, Gwardii Ludowej i Armii Ludowej i innych działaczy postępowych zostało zamordowanych bądź przez specjalne komórki terrorystyczne „Startu” bądź też przez gestapo.

Jak stwierdza akt oskarżenia jednym z ogniw działalności delegatury był tzw. Państwowy Korpus Bezpieczeństwa z jego organami a wśród nich urząd śledczy i jego ekspozytura w Warszawie pod nazwą „Start”.

Państwowy Korpus Bezpieczeństwa (PKB) opierał się na kadrach policji granatowej i zbudowany był według wzoru przedwojennego korpusu policyjnego. Zgodnie z instrukcjami delegatury i zleceniami jej anglosaskich protektorów PKB pod pozorem zwalczania przestępstw kryminalnych, rozpoczął zbrodniczą walkę przeciwko niepodległościowemu ruchowi postępowemu.

ZBRODNICZA DZIAŁALNOŚĆ LECHOWICZA

WPKB na m. st. Warszawę została wydzielona specjalna komórka — „Wydział Informacyjny”. Z początkiem roku „wydział informacyjny” przekształcił się w „urząd śledczy”, którego naczelnikiem został Włodzisław Lechowicz, który do września 1939 roku, był kierownikiem referatu narodowościowo-politycznego SRI-DOK I. W skład referatu narodowościowo-politycznego wchodził również dział komunistyczny, do którego zadań należało rozpracowywanie osób podejrzanych o działalność komunistyczną.

Cała działalność „urzędu śledczego” PKB i wszystkich jego komórek była nastawiona na walkę z ruchem lewicowym. Informacje dotyczące niepodległościowego ruchu lewicowego, uzyskiwane przez „urząd śledczy” dostarczane były do gestapo za pośrednictwem Lechowicza na ręce kpt. Spielkera. O charakterze „u- (Dokończenie na str. 2-ej)



Państwowe Gospodarstwo Rolne w Nowym Dworze w woj. wrocławskim prowadzi hodowlę kur rasy Leghorn. Hodowla licząca obecnie 1100 sztuk ma charakter reprodukcyjny.

Na zdjęciu: Drobiarka Cecylia CAF. — fot. Baranowski.

Lepiej pracuje się przy „Donbasie” z podrzyniwcem konstrukcji

Józefa Knypsa

DOSKONAŁY pomysł racjonalizatorski zastosował ostatnio w kopalni „Bolesław Chrobry” w Walbrzychu Józef Knyps, starszy reżysier pracujący na ścianie, gdzie węgiel urabia kombajn typu „Donbas”.

Knyps, doskonały fachowiec, zauważył, że przy szybkim postępie kombajnu, ludzie nie mogą nadążyć z ustawieniem stropnic (belek zabezpieczających strop). Postanowił wówczas inaczej zorganizować pracę. Po wielu próbach udało mu się zbudować przyrząd dla podrzyniwania stropnic.

Podrzyniwcę, podobny do stożaków pneumatycznych, używanych przy samochodach, przyciska stropnice do stropu, aż do momentu, gdy górnik ułoży na końcach jego stemple. Dzięki temu zakładanie stropnic postępuje szybciej i pozwala na zaoszczędzenie pracy jednego człowieka. Przyrząd górnika Knypsa, poruszany sprężonym powietrzem, jest lekki i łatwo przenośny. (kl)

NA STRONIE 2-ej ZAMIESZCZAMY STRESZCZENIE PRZEMÓWIENIA MINISTRA WYSZYSKIEGO, WYGŁOSZONEGO W DN. 12. BM. W KOMISJI POLITYCZNEJ ONZ.

Gmina Malczyce pow. Środa Śląska w woj. wrocławskim posiada dobrze zorganizowaną izbę porodową, prowadzoną przez Państwową Szkołę Położnych we Wrocławiu. Izba dostępna dla wszystkich mieszkanków gminy, cieszy się wielkim uznaniem miejscowej ludności wiejskiej.

Na zdjęciu: Sluchaczka II roku Państwowej Szkoły Położnych — Halina Pacol przewija noworodka.

CAF — fot. Kondracki



15

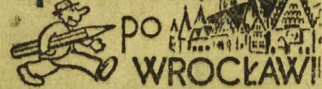
GRUDZIEŃ

Sobota

Izydora, Alfreda

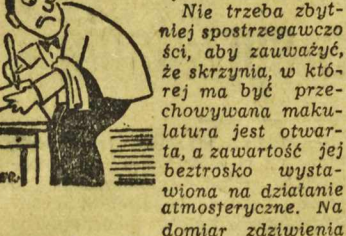
Wschód słońca — godz. 7.37.
Zachód słońca — godz. 15.23.

Spacerkiem



Propozycja

CHECIE wiedzieć, czytelnicy „Spacerków”, obraz typowego niechlujstwa i lekceważenia kardynalnych zasad oszczędności? Jeśli tak, to przejdźcie się do Miastoprojektu - Południe przy ul. Ofiar Oświęcimskich i zwróćcie uwagę na podwórko tej instytucji.



Nie trzeba zbyt wiele spojrzeć, aby zauważyć, że skrzynia, w której ma być przechowywana makułatura jest otwarta, a zawartość jej beztrosko wystawiona na działanie atmosferyczne. Na domiar zdezinformacji obserwatora obok skrzyni malowniczo porozrzucone są całe stosy papierów.

Proponujemy, aby Miastoprojekt zaprojektował gromadzenie makułatury nie w skrzyni i w jej okolicach, tylko w zbiorniku miejskiej. Konieczne.

Jak długo jeszcze?

PRZED kilkoma tygodniami przybyła do Wrocławia trzyosobowa delegacja PKPG, która rozpatrywała możliwości urzędowania w Pawilonie 4 Kopuł Muzeum Komunikacyjnego.

Goście z Warszawy chodzili po Parku Kultury, sporządzali notatki, radzili między sobą i... pojechali.

Od tego czasu niedługo już kartka spadła z kalendarza. Ale o decyzji PKPG ani słychu ani dychu.

Cierpliwość ma swoje granice. Czekanie nie należy do przyjemności. Tym więcej, że Muzeum Komunikacyjne byłoby mile widzianą innowacją we Wrocławiu. (ster)

Uroda „Urody”

W ZAKŁADZIE fryzjerskim „Uroda” nr 2, przy ul. Świerczewskiego panują oryginalne zwyczaje, którym nie mogą się nadziwić wszystkie klientki.

Oto kierownik — były właściciel zakładu „Renaissance” używa w stosunku do personelu ordynarnych słów z gatunku tych, od których wódka uszy i czerwienieją nie do różności.

Dla rekonwalescencji kasjerka odgrywa rolę „królowej z bajki”, wysyłając klientki po zmianie pieniędzy na miasto. Także główny magazynier nasładowuje cara Iwana Groźnego i na prośbę przydziału nowej czystej bielizny, grozi zwolnieniem z pracy.

A personel? Personel pracuje w nieopalanym lokalu (poca czy centralnego ogrzewania brak), przebiegając zgrabnymi z zimna nogami na wytartym linoleum, spod którego wygląda czysty beton.

Czas najwyższy, aby Związek Rzemieślniczych Spółdzielni Pracy zajął się stosunkami, panującymi w „Urodzie”.

(H. Musz.)

Ciemno i zimno

PRZY UL. Kuźniczkiej 43 jest świetlica studencka. Można tam pograć w ping-ponga, w szachy, posłuchać radia, zagrać na fortepianie, słowem — można przyjemnie spędzić czas.

Tak było do niedawna. Bo teraz już nie można. A to dlatego, że w świetlicy jest nie tylko zimno, ale i ciemno. Tak jak i w ubiegłym zimie, kiedy to nikt nie pomyślał o ogrzaniu lokalu, ciesząc się olbrzymią popularnością wśród studentów.

Wprawdzie zaistniała kaloryfera, ale z niewiadomych powodów, centralne ogrzewanie nie działa.

A gdyby nawet działało, to też niewielka pociecha, bo o 16-tej zapada zmierzka, a ciemności biorą w posiadanie świetlicę. Światła nie ma. Zepsuto się.

I nie można już przyjść sobie, jak kiedyś, do świetlicy, posłuchać radia, pograć w szachy... A szkoda.

Wszystkie sklepy wrocławskie ogarnia ruch przedświąteczny

Przedstawiciel „Słowa” odwiedził

placówki handlu uspołecznionego
które przygotowały
bogaty asortyment towarów

WSZYSTKIE placówki handlu uspołecznionego żyją już pod znakiem wzmożonego popytu na wszelkiego rodzaju artykuły. W sklepach i halach domów towarowych panuje przedświąteczny ruch. Wraz z nieprzerwaną falą kupujących wpływamy do największego wrocławskiego ośrodka sprzedaży detalicznej — PDT.

Wdzięczni

za Waszą opiekę
będziemy się
jeszcze lepiej uczyć

- piszą dzieci
do robotników

PRZED kilkunastoma dniami w Szkole Podstawowej Nr 24 w Złotnikach zepsuł się wielki piec centralnego ogrzewania.

Dyrekcja szkoły zwróciła się natychmiast z prośbą o pomoc do Wydziału Oświaty Prezydium M. R. N. Mimo licznych mołotów, nowego pieca nie wstawiono. W końcu postanowiono chwycić się ostatniej deski ratunku. Zwrócono się do Komitetu Opiekuńczego szkoły w Złotnikach.

Kierownictwo tego zakładu, dowiedziawszy się o trudnej sytuacji swych podopiecznych, szybko zainstalowało swój własny piec. Wdzięczne i uradowane dzieci przesyłają fabryce swoje serdeczne podziękowania, przyrzekając równocześnie, że teraz z jeszcze większym zapałem i pilnością będą się uczyć.

Korespondent miejski
Artur Dziuk.

Ulgi w opłatach
dla działkowców
hodujących
jedwabniki

NA WTORKOWYM posiedzeniu Miejskiej Rady Narodowej uchwalono nowy statut dzierżawy ogródków działkowych.

Ważniejsze postanowienia statutu mówią, że dzierżawcami mogą być tylko stali mieszkańcy Wrocławia, a obszar ogródka nie może przekraczać 1400 m². Użytkownikom nie wolno samowolnie przeprowadzać żadnych zmian.

Wnioski o przydział, zaopatrzone opinią Komitetu Blokowego, należy składać corocznie w październiku w Miejskim Zarządzie Budynków Mieszkalnych.

Dla działkowców prowadzących sadownictwo lub hodowlę jedwabników, przewidziane są ulgi w opłatach.

FACHOWCY POSZUKIWANI

STARSZEGO KSIĘGOWEGO I KSIĘGOWEGO NA WYJAZD przyjmie Dyrekcja Dolnośląskich Zakładów Przemysłu Sportowego — Wrocław, ul. M. Buczka 9. 6284K

GŁÓWNYCH KSIĘGOWYCH I INSTRUKTORÓW KSIĘGOWOŚCI do pracy w podległych przedsiębiorstwach poszukuje Wojewódzki Zarząd Budowlanych Przedsiębiorstw Powiatowych we Wrocławiu, ul. Świerczewskiego 79. 6533S

DWÓCH WYKŁADNIKÓW PALACZY ORAZ JEDNEGO MŁODSZEGO PALACZA zatrudni natychmiast WYŻSZA SZKOŁA WYCHOWANIA FIZYCZNEGO we Wrocławiu. Zgłoszenia osobiste wraz z życiorysem i odpisami dokumentów należy kierować do DYREKTORA WSWF WROCLAW, UL. WITELIONA 25. 6315K

1-go PALACZA CENTRALNEGO OGRZEWANIA zaangażujemy natychmiast. Zgłoszenia: Wydział Personalny Wytwórni Kawy Zbożowej i Makaronu — Wrocław, ul. Stalina 210. 6265S

INŻYNIERÓW - TECHNIKÓW (mechaników, elektryków), GŁÓWNYCH KSIĘGOWYCH, KIEROWNIKÓW DZIAŁU FINANSOWEGO do pracy w Zielonej Górze w terenie Województwa (powiatu) przyjmie natychmiast Okręgowy Zarząd Zakładów Zbożowych w Zielonej Górze, ul. Świerczewskiego Nr 32. 6286K

Ogłoszenia drobne

HANDLOWE
SAMOCHÓD osobowy Steyer 200 sprzedam z kompletem narzędzi — za dopłatą. Ogł. dać niedziela, Zalesie, Montuski 27. 6365S
WALIZKI na wyjazdy światowe oraz naprawy terminowe. Stalina 79. 6274S
SPRZEDAM i placzę szmery, futro męskie kurtkę. Rynek 6 m. 2. nazwisko Szubert Wanda. 6346S

MASZYNY do robienia swetrow kupię natychmiast. M. Z. Zakopane ul. Ogrodowa 6 m. 18. 6563S
ZGUBY
ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Zero Wanda. 6350S
ZGUBIONO leg. akademicką Nr. 370/NP na nazwisko Szubert Wanda. 6346S

ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Jurkowska Joanna. 6343S
ZGUBIONO leg. szkolną Nr. 339 na nazwisko Kmetowicz Alina. 6557S
ZGUBIONO leg. szkolną Nr. 19508 wydaną przez Kom. Woj. S. P. Wrocław, na nazwisko Zaczekiewicz Henryk. 6561P
ZGUBIONO leg. szkolną Nr. 2387 wydaną przez GRN Trzebnica na nazwisko Stelmach Salomea, zam. w Małej Komarówce. 6562P

LOKALE
STUDENTKA poszukuje pokoju przy rodzinie. Oferty proszę kierować pod nr. 22.5. 1931. „Spokoja”. 6348S
ZGUBIONO dowód tożsamości, leg. akademicką, leg. szkolną, leg. zawodowe na pozbyt w strefie nadgranicznej, kartę meldunkową i zaświadczenie obywatelstwa — Gł. radca ur. 22.5. 1931. 6552S
ZGUBIONO książeczkę wojskową, leg. fabryczną, na kartę rowerową na nazwisko Pamula Henryk. 6559S

try i bluzki damskie, wzorzyste wdzianka, rękawiczki itp.

Niemalże znalazł się amator na te naprawdę gustowne i ładne wyroby. I nie tylko na te...

Ruch przedświąteczny ogarnia cały Wrocław.

◆ Nieczynny motor
◆ tysiące butelek
◆ „westfalki”
zalegają
piwnice
„Klubowej”

WALKA o oszczędność to jedno z naczelnych zagadnień naszej gospodarki.

Niestety, trudno nam powiedzieć, by dyrekcja Wrocławskich Zakładów Gastronomicznych przywiązywała doń wiele wagi.

W piwnicach restauracji „Klubowa” od przeszło roku naprawia się motor elektryczny do lodówek, który... nie będzie już chyba nigdy naprawiony, gdyż z powodu ciągłych zmian montażu... w silniku brak coraz więcej części.

A nie mówiąc już o kilku tysiącach butelek beużytecznie leżących w piwnicach, trzeba dyrektowi przypomnieć, że w „Klubowej” stoi kilka nieczynnych pieców tzw. „westfalki” oraz doskonale barmy, które można by wykorzystać w jakimkolwiek barze lub stołówce.

Dyrekcja WZG przynajmniej, że unieruchomione w „Klubowej” rezerwy wartości kilku tysięcy złotych należy wreszcie upłynnić.

(W-y)

● Co należy do obowiązków korespondenta?
● Jak trzeba pisać?
● Które zagadnienia poruszać?

Na te pytania odpowie
narada robocza
korespondentów „Słowa Polskiego”

ZALOZENIA Planu 6-letniego — planu budownictwa podstaw socjalizmu w naszym kraju, nakładają poważne zadania na korespondentów zakładowych i wiejskich. Korespondent jest agitator i propagandystą w swojej fabryce, szkole czy biurze, walczy o wykonanie planu produkcyjnego, o lepsze wyniki w nauce, o poprawę warunków naszego życia.

Do wykonania swoich zadań zdają się korespondenci różnymi drogami. Jedną z nich jest krytyka. Często w zakładzie pracy dają się zauważyć różne niedociągnięcia, plany nie są wykonywane, źle zorganizowano pracę, niedbałe wyremontowano maszyny, niewłaściwie pracuje aparat zaopatrzenia, robotnicy beużytecznie tracą cenny czas.

Korespondent winien wtedy pojąć przyczyny zaniedbań, zainteresować się faktami i wskazać je w notatce, napisanej do gazety. Wydrukowany artykuł zwróci uwagę odpowiednich władz i organizacji, pomoże usunąć przyczyny zła i ostrzeże innych.

Inną mobilizującą formą jest ukazanie przykładów pozytywnych. Korespondent winien pisać o wynikach współzawodnictwa, pomysłach racjonalizatorskich, ukazując ciekawe metody pracy i produkcyjnych ludzi. Popularyzacja osiągnięć pozwala na szersze zastosowanie metod i pomysłów, wykrywanie i uruchamianie rezerw produkcyjnych, podnoszenie oszczędności.

Lecz pisać można nie tylko o zaletach produkcyjnych. Szerokie pole działania mają korespondenci, rekrutujący się spośród inteligencji pracującej i młodzieży szkolnej. Wysiłek naukowca w laboratorium, profesora wyższej uczelni i ucznia, starającego się uzyskać lepsze oceny w szkole, winny znaleźć swój wyraz w gazecie i odbić się głębokim echem w społeczeństwie.

Notatki korespondentów przysyłane do naszej redakcji nie zawsze wykorzystywane są na łamach gazety. Częstość materiałów krytycznych przekazuje organom kontrolnym lub terenowym Radom Narodowym, celem wyciągnięcia odpowiednich konsekwencji.

Należy pamiętać, że korespondent otoczony jest ochroną władz partyjnych i państwowych, co uniemożliwia jakiegokolwiek represję w stosunku do niego ze strony kierownictwa zakładu pracy.

Na najbliższej odprawie korespondentów „Słowa”, która odbędzie się w lokalu redakcji jutro o godz. 10-ej omówione zostaną zadania korespondenta oraz formy i metody jego pracy.

NOTATNIK WROCLAWSKI

Dziś o godz. 18-ej nastąpi uroczyste otwarcie Państwowego Internatu dla Kobiet Pracujących.

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej we Wrocławiu zawiadamia, że skargi i zażalenia ludności będzie przyjmował w dniu 18 bm. od godz. 16-ej do godz. 19-ej przewodniczący Prezydium MRN ob. Józef Barczyk oraz członek Komisji Kontroli Wykonania Skarg i Zażaleń MRN ob. Zygmunt Dziuk w gmachu przy ul. G. Zapolskiej 4, II p., pok. 214.

Muzeum Śląskie we Wrocławiu i Polskie Tow. Prehistoryczne organizują w niedzielę dnia 16 bm. o godz. 12-ej w sali odczytowej Muzeum Śl. odczyt dr. Wandy Styślickiej-Mydlarskiej połączony z otwarciem wystawy pt. „O pochodzeniu człowieka”. Wstęp wolny.

Towarzystwo Miłośników Języka Polskiego ogłasza w dniu 15 bm. o godz. 17 zwyczajne zebranie w budynku przy ul. Świerckiej 48, II p. z odczytem prof. dra Stuckiego pt. „Zagadnienia nieodmienności rzeczowników osobowych rodzaju żeńskiego”, na które swych członków uprzejmie zaprasza. Goście mile widziani.

Wieczór poświęcony pamięci dra Ludwika Zamenhofa, twórcy języka międzynarodowego esperanto, z okazji 92-iej rocznicy jego urodzin — odbędzie się w sobotę, 15-go grudnia o godz. 19-ej w lokalu Wrocławskiego Oddziału Związku Esperantystów, przy ul. Świerczewskiego 104. W programie wieczoru: przemówienia, recytacje oraz herbata towarzyska.

ŚWIDOWISKA i imprezy

TEATRY

PAŃSTWOWA OPERA — godz. 19 — Występ artystów chińskich.

POLSKI — godz. 19 — „Makar Dubrawa”.

MŁODEGO WIDZA — godz. 14 — „Płnoki”; godz. 19.15 — „Wczoraj i przedwczoraj” (zamkn.).

KAMERALNY — godz. 19 „Głupi Jakub”.

WYSTAWY

MUZEUM ŚL. — pl. Wojevodzki — „Galetka malarstwa polskiego i średnio-wieczna sztuka śląska”; „Śląsk w monetach, pieczętach i medalach”.

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBL. — Rynek 58 — „Adam Mickiewicz”.

P.T.F. — ul. Stalingradzka 25 — „Fotografika J. Mierzeckiej”.

KINA

ŚLĄSK — „Skandal w Clochemerle” (franc.), godz. 15, 18 i 20.

WARSZAWA — „Dziwczyna u źródła” (radz.), godz. 15, 18 i 20.

PRZODOWNIK — „Kwiat miłości” (radz.), godz. 15.45, 18 i 20.

SCALA — „Baryleczka” (franc.), godz. 15.45, 18 i 20.15.

POKOJ — „Pustelnia Parmeńska” ser. II (franc.), godz. 17 i 19.

POLONIA — „Renegat” (ang.), godz. 15.45, 18 i 20.15.

PONTER — „Orzeł Kaukaski”, ser. II (radz.), godz. 15, 17 i 19.

TECZA — „Bohaterowie pustyni” — (radz.), godz. 16, 18 i 20.

FAMA — „Upadek Berlina” ser. II (radz.), godz. 18 i 20.

DWORCOWE — Aktualności — godz. 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22 i 23.

ROBOTNIK — „Świat się śmieje” (radz.), godz. 17 i 19.

FOTOPLASTIKON — ul. Stalingradzka 54 — „Alpy austriackie”.

Czynny od godz. 9 — 21.

OGROD ZOOLOGICZNY — otwarty od godz. 9 — 19.

NOCNE DYŻURY APTEK

SPOL. Nr. 19, ul. Średzka 33.

SPOL. Nr. 10, ul. Traugutta 121.

SPOL. Nr. 4, Plac Solny 3.

SPOL. Nr. 6, ul. Stalina 87.

SPOL. Nr. 13, ul. Nowowiejska 25.

SPOL. Nr. 7, ul. Szarynka 23.

SPOL. Nr. 14 — ul. Zławska 3.

OSTRE DYŻURY SZPITALI

KLINIKA CHIRURG. I, ul. Poniatowskiego 2.

SZPITAL MIEJSKI Nr. 2 (wewn.) ul. Witośa 22.

KLINIKA PEDIATR. — ul. Wrońskiego nr. 13.

Finale wojewódzkie Pucharu Polski w siatkówce Gwardziści faworytami w siatkówce męskiej i żeńskiej

DOBIEGAJA koniec rozgrywek siatkówki o Puchar Polski na szczeblu wojewódzkim. W nadchodzącą niedzielę we Wrocławiu odbędą się ciekawe spotkania finalistów grup półfinałowych w siatkówce zarówno męskiej jak i żeńskiej.

Polska delegacja działaczy sportowych przybyła do Moskwy

Do Moskwy przybyła na zaproszenie Wszechzwiązkowego Komitetu Kultury Fizycznej i Sportu przy Radzie Ministrów ZSRR 15-osobowa delegacja kierowników i czołowych działaczy polskiego ruchu sportowego.

Na Dworcu Białoruskim delegację polską witał serdecznie przedstawiciel Wszechzwiązkowego Komitetu KF i Sportu przy Radzie Ministrów ZSRR oraz ambasador RP w Moskwie. Podczas swego 4-tygodniowego pobytu w ZSRR delegacja polska zapozna się z organizacją sportu radzieckiego.

Nasze sprawy

Jeszcze nie jest za późno

NIEZBYT przyjemnie jest coś komuś przypominać i to w krótkich odstępach czasu. Tym razem przypominamy po raz drugi Sekcji Tenisa Stołowego WKFF, że już najwyższy czas rozładować rozgrywkę tenisa stołowego klasy wojewódzkiej i zorganizować pierwsze spotkania mistrzowskie.

W lutym rozpoczynają się już ćwierćfinały mistrzostw Polski, do których dopuszczonych zostanie po dwie drużyny z każdego województwa. Ponadto należy pomyśleć o indywidualnych mistrzostwach Dolnego Śląska.

Nauczeni zeszłorocznym doświadczeniem (drużynowe mistrzostwa Wrocławia rozegrano w ciągu... tygodnia), apelujemy do zrzeczeń o wydelegowanie do Sekcji Tenisa Stołowego WKFF swoich przedstawicieli, gdyż jak mogliśmy zauważyć, referent pingpongowy nie bardzo interesuje się tą dyscypliną. Nie dziwnego, gdy się ma „na głowie” koszykówkę, siatkówkę, pływanie, hokej i... nieszczyśny ping-pong. (Bil)

Obóz przedolimpijski narciarzy

OD 10 stycznia rozpocznie się w Zakopanem drugi turnus obozu przedolimpijskiego dla polskich narciarzy. Wezmą w nim udział również narciarze Węgier, Bułgarii i NRD.



Polscy narciarze, którzy 15 bm. kończą pierwszy turnus obozu, będą w dalszym ciągu trenować do 10 stycznia pod okiem państwowych trenerów.

Obóz kondycyjny dla najlepszych narciarzy — juniorów rozpoczyna się 27 bm. Na obozie, który będzie trwał do 9 stycznia 1952 r. znajdzie się 30 juniorów. (S)

I tak o godz. 11-ej na sali Wojska Odrodzenia Szkolenia Sportowego na Stadionie Olimpijskim rozegrane zostaną finałowe spotkania w siatkówce męskiej. Do tytułu mistrza województwa pretendują 4 zespoły: Gwardia Wrocław, AZS Wr., Budowlani Wrocław oraz Spójnia Kłodzko. Faworytem jest Gwardia i mało jest prawdopodobne, aby któraś z pozostałych drużyn mogła jej zagrozić.

Walka o drugie miejsce rozegra się przypuszczalnie pomiędzy pozostałymi drużynami wrocławskimi: AZS-em i Budowlanymi. Jednakże nie jest wykluczone, że siatkarsze Kłodzkie wyprze dą którąś z tych drużyn.

Jakkolwiek będzie wynik niedzielnych meczów, z góry wiadomo, że poszczególne pojedynki będą zaciekłe i na dobrym poziomie. Niewątpliwie śledzą one na salę WOŚS-u licznych miłośników siatkówki.

W SIAKÓWKCE ŻEŃSKIEJ

OGODZINĘ później, t.j. w niedzielę o godz. 12-ej w sali PDT rozpoczyna się finałowe rozgrywki o Puchar Polski na szczeblu wojewódzkim w siatkówce żeńskiej. Podobnie jak w siatkówce męskiej i tu faworytem jest Gwardia Wrocław. Gwardzistki w eliminacyjnych rozgrywkach nie przegrały ani jednego spotkania i wszystkie przemasowały za tym, że pozostałe finalistki będą walczyły o drugie miejsce.

Obok zespołu Gwardii w finale siatkówki żeńskiej spotkają się: Budowlani Wrocław, Budowlani Jelenia Góra i Włókniarz Dzierżoniów.

Czy Spójnia Luban zdobydzie Puchar WKFF?

W NIEDZIELĘ, 16 bm., o godzinie 12.30 — na stadionie Z. S. Kolejarskiej w Świdnicy odbędzie się decydujący mecz piłkarski o Puchar WKFF pomiędzy lubańską Spójnią a jedenastką miejscowego Kolejarskiej.

Ze względu na wyrównaną formę obu drużyn — trudno jest przewidzieć wynik tego spotkania.

Drużyna lubańskich spółdzielców w razie zwycięstwa zdobędzie definitywnie puchar. Miejscowi, nawet w razie zwycięstwa, nie mają już szans na zdobycie pucharu.

Należy oczekiwać zaciekłej walki. (AZ)

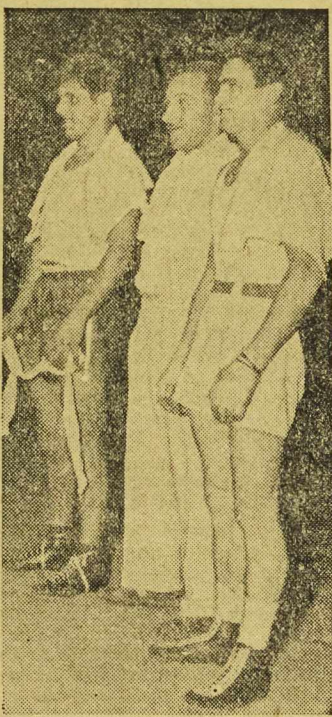
Kolejarz Bydg. przeciwnikiem dziesiątki Górnik

Mimo, że bokserska klasa wojewódzka już wystartowała, Górnik walczy siłą dotychczas pauzuje. W niedzielę, dnia 16 bm. o godz. 18 w sali „Cyganeria” górnik zmierzą się z siłą dziesiątki Kolejarskiej Bydgoszcz (dawny zespół Lgowskiej).

Goście przyjadą w swym najsilniejszym składzie. Również Górnik, dla którego spotkanie to będzie ostatnim egzaminem bojowym przed mistrzostwami, wystąpi w pełnym składzie ze Szczygłowskim, Piórkowskim i Braneckim na czele. (wr)

Na zdjęciu: Dwukrotny mistrz stołowy w boksie Kubowicz (po lewej) i mistrz Francji De Souza po walce, która zakończyła się zwycięstwem Francuza.

CAF — fot. Dąbrowiecki



Notatnik reportera

W SOBOTĘ 15-go bm. o godz. 19-tej w sali IV Szkoły Ogólnokształcącej przy ul. Świstackiego we Wrocławiu odbędzie się sucha zaprawa członków sekcji narciarskiej ZKS Kolejarskiej. Na tymże zebraniu zostanie ustalony plan pracy sekcji na najbliższy okres.

DZISIAJ o godz. 19-tej w WKFF-ie odbędzie się zebranie sekcji szachowej WKFF.

ZEBRANIE kolegium sędziów bokserskich odbędzie się dziś o godz. 19-tej w lokalu WKFF, pokój 116.

W PONIEDZIAŁEK 17 bm. o godz. 18-ej w lokalu ZS AZS odbędzie się odprawa kierowników sekcji wychowawczych AZS z terenu Wrocławia.

W PONIEDZIAŁEK 17 bm. w lokalu WKFF-u odbędzie się zebranie sekcji strzelectwa sportowego.

W niedzielę, 16-go bm., o godz. 11-ej w sali MDK przy ul. Curie-Skłodowskiej w Jeleniej Górze — rozegrany będzie turniej piłki siatkowej i koszykówki w konkurencji męskiej i żeńskiej z udziałem czołowych drużyn Legnicy i Jeleniej Góry.

Czy pływacy Budowlanych znowu zwyciężą?

MŁODA SEKCJA pływacka Budowlanych gościć będzie w niedzielę zespół krotoszyński Gwardii, z którym rozegra towarzyskie spotkanie rewanżowe. Pierwszy mecz tych drużyn, który odbył się w Krotoszynie, zakończył się pełnym sukcesem wrocławian. Gospodarze nie posiadają wprawdzie w swych szeregach specjalnie wyróżniających się asów, ale za to jako całość są groźnym przeciwnikiem. Wystarczy przytoczyć fakt zajęcia przez nich II-go miejsca (drużynowo) w odbytych ostatnio mistrzostwach okręgu.

Najsilniejszymi punktami Budowlanych są: Bahr, Iwanicz, Sniłoch, Zalewski i Klus. Po konkurencjach pływackich wrocławianie stoczą swój pierwszy od chwili założenia sekcji mecz weteranów. Początek spotkania o godz. 16-ej.

Więcej uwagi wojewódzkiej klasie bokserskiej

PIERWSZA kolejka rozgrywek bokserskich dolnośląskiej klasy wojewódzkiej ujawniła w większości wypadków słabe przygotowanie drużyn do trudnych walk punktowych. Nie bez winy są działacze poszczególnych zrzeszeń.

Przykładem mogą być trudności Spójni, która na mecz z Budowlanymi w Jeleniej Górze wysłała tylko 7 zawodników, podczas gdy pełna „dziesiątka” spółdzielców z Kłodzka walczyła w tym samym czasie w meczu towarzyskim z drużyną Nowej Soli.

Wprawdzie Unia posiada w Brzegu Dolnym nieźle pracującą sekcję bokserską, jednak działacze tego zrzeszenia wolą oddać punkty walkowerem, niż pozwolić swym wychowankom na start. Coś tu jest nie w porządku. Naszym zdaniem zrzeszenia winny zwrócić większą uwagę na pracę sekcji bokserskich podległych klubów. Dotychczas nie zainteresowano się w ogóle zawodnikami z kół sportowych.

TYLKO 4 MECZE

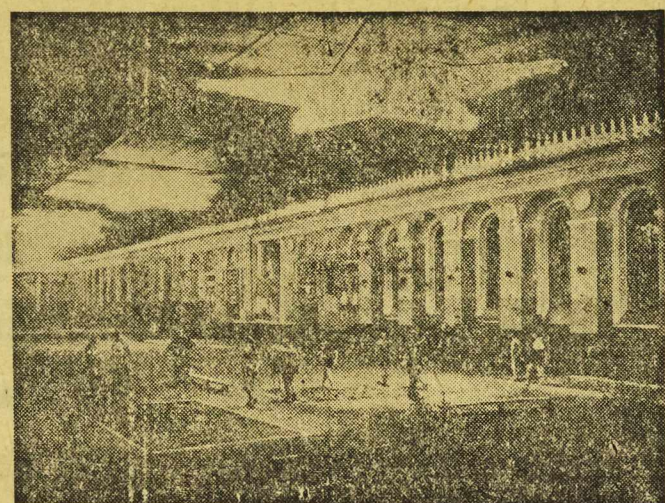
W związku z turniejem przedolimpijskim w Gdańsku i wyjazdem reprezentacji okręgowej do Szczecina, w niedzielę 16 bm. rozegrane zostaną tylko 4 spotkania mistrzowskie. Odłożono mecz: Stal — Budowlani.

Interesującą sprawą są pojedynki drużyn Spójni i wrocławskiego OWKS-u. Druga drużyna Włókniarza rozegra mecz z Kolejarską. W drugiej grupie na czoło wysuwa się mecz w Bielawie pomiędzy Ogniwnem a Włókniarzem I, oraz Unią z Gwardią. (Bil)

Sekcja pływania WKFF prostuje

Sekcja pływania WKFF, która udzieliła mylnych informacji przedstawicielowi naszego pisma, prostuje, że w czasie zawodów po południowych, kiedy zdarzył się wypadek opisany przez nas w artykule z dnia 30. XI br. pt. „Bemówna i Tokkaczewski nie startują”, funkcje lekarza zawodów pełnił nie ob. Kornaszewski, lecz ob. Iwaniewicz. Błędne informacje wynikały z tego, że ob. Kornaszewski był na zawodach w tym samym dniu przed południem, a następnie w niedzielę po południu.

Jak wynika z oświadczenia lekarza Iwaniewicza, wypadek nie wymagał żadnej interwencji w zakresie pierwszej pomocy.



Stadion zimowy w Leningradzie.

fot. CAF

WIECH

Racjonalizacja sprzątania

Gienia niemożliwie ważna chodzi, po wszystkich WSS-ach na Pradze się chwali, że za tak zwanej racjonalizatorce została. Ta racjonalizacja przedświątecznego sprzątania się dotyczy i cały wynalazek na tem polega, że buty do komody mnie zamkna i bambosze na nogi kazała włożyć. Swoją fartuch z bufami i kieszeniami wsadziła na mnie, leż rękami mnie zawiązała, wachlarz z gęsiach pior wreczyła, kazała mieszkanie odkurzać i jednocześnie froterkę uskutecznić dołnemi końcówkami w bamboszach.

A zaczęło się od tego, żeśmy się wybrali do muzeum na wystawę lanszafów. Tam Gienia ten szemrany kant z froterowaniem przywazyła. Dyrekcja muzeum w ramach akcji „O” zaczęła odpowiedzialnych fachowców na konto froterki wynajmować w tem charakterze zatrudnia. Każden jeden zwiedzający, którego się na te wystawie wybrał, wołokowe żelówki do bamboszy otrzymuje, sznurkami przywiązuje sobie do swoich właściwych butów i na sale wożne go wypychają. I tam już froteruje podłogę aż się dymi.

Jak przysięśliśmy do domu, Gienia młodszą do wszystkiego ze mnie zrobiła.

Keres mistrzem ZSRR w szachach

W ostatniej rundzie szachowych mistrzostw ZSRR, arcymistrz P. Keres w pięknym stylu pokonał Tajmanowa, uzyskał 12 punktów na 17 możliwych i po raz trzeci zdobył mistrzostwo ZSRR. Poprzednio był on mistrzem w 1947 i 1950 r.

Ma on za sobą wiele wspaniałych sukcesów międzynarodowych. M. in. zajął on pierwsze miejsce w wielkich turniejach w Semmering (1937) i w Amsterdamie (1938).

Drugie i trzecie miejsce podzielił mistrz Odessy — Heller i najmłodszy uczestnik turnieju 22-letni T. Petrosjan, zdobywając po 11,5 punktów.

Heller, dzięki zajęciu tak szacownego miejsca (dokonał już tego po raz trzeci), uzyskał tytuł arcymistrza. Mistrz świata Botwinnik zdobył tylko 10 pkt i zajął 5 miejsce. Trzy partie XVII rundy zostały odłożone. Dogrywka tych partii wyjaśni ostateczną kolejność na dalszych pozycjach tabeli turniejowej.

16) w kancelarii płaszcz. Nie miała już siły, aby zmienić obuwie. Poszła do kierownika w gumowych butach. Kierownika nie było. W gabinecie na jego miejscu siedziała ciocia Pasza i czytała gazetę.

— Gdzie jest Niepiłwoda? — zapytała Walentyna Georgiewna.

— Pojechał do kariery. Kazał wam tu czekać.

— A co ty tu robisz?

— Jeżeliby dzwonił telefon, kazał zapytać, kto dzwoni.

— No, dobrze. Idź już. Ja poczekam na niego. Ale, ale, kto ci pozwolił brać gazety kierownika?

— A cóż to? Widzisz ją, gazeta nie spali mi się w rękach...

„Do czego to doszło, — myślała Walentyna Georgiewna tak zmęczona, że ledwie miała siły przysiąść na taborecie w kancelarii, — nawet ciocia Pasza nie ceni mnie ani grosz. Nawet ciocia Pasza”. Serce jej wypełniło rozalenie i współczucie dla samej siebie. Szybko wyjęła arkusz papieru, wsunęła go do maszyny nałożoną na palce napałstki i zaczęła pisać:

„Szanowny Iwanie Siemionowicz!”

Chciała napisać, że jest jej nie do zniesienia ciężko, że ją tu obrażają, że jest pozbawiona i przyjaźni i bliskich, że nie może się przenieść na inne stanowisko, ponieważ nie ma mieszkania, że ciągle ma nadzieję, iż ją weźmie do siebie, że mu będzie łatwiej pracować z nią, niż z jakąkolwiek inną sekretarką.

(C. d. n.)

SERGIUSZ ANTONOW

Deszcze

Przekład St. Damrosza

— A jakże! Doskonale pamiętam ten karier — Staruszek uśmiechnął się. — Wyszukałem go jeszcze, jako student na praktyce, kiedy biegaliśmy do kapeli w Wałowej ze swym przyjacielem, obecnie profesorem leningradzkiego instytutu inżynierów transportu. Za to odkrycie przedsiębiorca, który budował odgałęzienie drogi żelaznej, postawił waszemu pokornemu słudze ćwiartkę wódki, zaś przodkowie obecnych kołchozników zatkłuli mnie prawie na śmierć i złamali rękę... A później, o wiele później robotnicy za moją radą wykorzystali ten żwir do sztucznych urządzeń.

— Czy nadaje się do betonu?

— Ze względów mechanicznych — w zupełności. Ale jego ziarnista budowa pod jakimś względem nie odpowiada technicznym wymaganiom, ale to przecież głupstwo. Trzeba go tylko przesłać przez rafkę i dorzucić więcej cementu... Po cóż zresztą daleko szukać: na naszej szosie na sto dziewięćdziesiąt posterunku mamy żelazobetonowy most, — to prawda, że nie taki piękny, jak wasz, ale jednak ma dwa przęsła po sześć metrów. Właśnie zrobiony z tego żwiru i stoi sobie, jakby nigdy nic... — szeptał starszek.

— Przy Białych Krzyżach także, — niespodziewanie dorzucił ktoś zza parawanu.

— Tak, tak, — zagadał Komarow już pełnym głosem, kiwając w stronę parawanu. — To będzie, Taiszo Iwanowno, na dwieście czterdziestym pierwszym posterunku, czterdziestu, czy pięćdziesiąt metrów, tego już nie pamiętam.

— Dziękuję wam, — podniosła się Walentyna Georgiewna. — Już pójdę sobie. Proszę wybaczyć, że tu wszystkich rozbudziła.

— Proszę bardzo, proszę. Będę szczęśliwy, jeżeli mogę się jeszcze na co przydać, — mówił starszek, odwruchowo wracając do szeptu. — Bardzo będę rad...

Walentyna Georgiewna wyszła na ganek i wsiadła do auta.

Auto z miejsca ruszyło ostro, wypadło za młost i pomknęło zszosą, rozpryskując wodę z kałuży, oświetlając latarniami drogowe znaki, błyszczące listkowie krzaków i pomalowane wapnem przydrożne paliki. Walentyna zasnęła. Śniła się jej droga, wbiegająca, jak rzeka, pod koła auta, paliki, kałuże a kiedy półtonówka podjechała pod biuro, zdawało się jej, że zupełnie nie spała.

Czuając ból w całym ciele, wyszła z soferki i zdjęła